

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 4 grudnia 2019r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Aneta Ineza Sztukowska
Sędziowie:	SSO Mirosław Krzysztof Derda (spr.) SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa C. B.

przeciwko H. B.

o wydanie

na skutek apelacji powódki C. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 8 lipca 2019r., sygn. akt I C 2093/18

1. Oddała apelację;
2. Odstępuje od obciążania strony powodowej kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz strony pozwanej.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt: **I Ca 395/19**

## UZASADNIENIE

Powódka C. B. domagała się nakazania pozwanemu H. B. wydania ruchomości w postaci pralki, lodówki, kuchenki elektryczno – gazowej, radia z głośnikami, magnetowidu z kolumnami głośnikowymi, stołu kuchennego, stolika owalnego, 6 krzeseł, wersalki, rogowki, dywanu, wykładziny o rozmiarze 3x3,5, dywanu o rozmiarze 2,5x3, 2 komód, 2 szafek korytarzowych, pieca olejowego V., pieca na opał stały typu R., ekranu monitora komputerowego typu syncMaster 22, ' (...), Monitora Samsung 755 (...), kabiny prysznicowej ATRIUM HF-409 półokrągłej, schodów dębowych o konstrukcji metalowej, szafy korytarzowej (...), szafy z drzwiami suwanymi, wanny akrylowej z HYDRO, 2 koców, 4 sztuk firanek, 5 kompletów pościeli, 5 ręczników, 6 głębokich talerzy, 6 płytkich talerzy, 6 talerzyków, 6 widelców, 3 noży, 6 łyżek i łyżeczek, 3 garnków, 6 filiżanek, 6 szklanek, osobistych ubrań tj. damskiego kożucha,

2 płaszczy damskich, kurtki damskiej, 2 par pantofli damskich, 6 swetrów damskich i bluzek, 2 pidżam damskich i bielizny osobistej. Domagała się ponadto zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż wymienione ruchomości stanowią jej własność i znajdują się w posiadaniu pozwanego. Nadmienila, iż niektóre przedmioty zostały wbudowane w lokal mieszkalny należący do pozwanego, stąd żąda zwrotu ich wartości.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

Zaprzeczył, iż powódka jest właścicielka wymienionych ruchomości.

Podał, iż wyrokiem w sprawie III RC 506/85 z dnia 30 października 1985 r. została zniesiona między nimi wspólność majątkowa małżeńska, zaś ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Suwałkach w dniu 16 października 1986 r. w sprawie I Ns 165/86 podzielony został majątek dorobkowy stron. Co prawda strony kontynuowały życie małżeńskie, jednak od daty powołanego wyroku istniała między nimi rozdzielnosc majątkowa małżeńska i nie została zniesiona. Wszystkie przedmioty zostały nabyte ze środków pieniężnych należących do pozwanego. Nadmienil, iż powódka miała dostęp do środków pieniężnych pozwanego i uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia, a następnie świadczeń emerytalnych. Przed wyjazdem do USA w 2013 r. udzielił jej bowiem pełnomocnictwa do jego rachunku bankowego, na który wpływała emerytura, z którego to powódka korzystała. Powódka korzystała z dopłat unijnych uzyskiwanych na grunty rolne należące do pozwanego w P. Starej oraz zarobionych przez pozwanego pieniędzy w Stanach Zjednoczonych. Wskazał, iż z tych środków finansowych powódka dokonywała remontu mieszkania w S. i domu w P., oraz dokonywała zakupu wyposażenia. Osiągany przez powódkę dochód (ok. 1.000,00-1.500,00 zł miesięcznie) nie pozwalał jej na zgromadzenie środków na potrzeby przeprowadzanych remontów i dokonywanych zakupów. W sierpniu 2013 r. powódka wyprowadziła się od pozwanego do zakupionego przez nią mieszkania, zabierając wszystkie rzeczy osobiste i przedmioty urządzenia domowego wskazane w treści pozwu.

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2019 r. powódka ostatecznie sprecyzowała powództwo i domagała się wydania wszystkich ruchomości objętych pozwem. Pozwany natomiast wnosil o oddalenie powództwa i zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2019 r. w sprawie sygn. akt: I C 2093/18 Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalil, iż C. B. i H. B. zawarli związek małżeński w dniu 22 lipca 1979 roku.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 30 października 1985 roku w sprawie sygn. akt R.III.C.506/85 Sąd Rejonowy w Suwałkach zniósł ustawową wspólność majątkową C. B. i H. B. z dniem 30 kwietnia 1984 roku.

W dniu 16 października 1986 roku przed Sądem Rejonowym w Suwałkach w sprawie sygn. akt I.Ns.165/86 C. B. i H. B. zawarli ugodę, w której dokonali podziału majątku wspólnego.

H. B. jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...) oraz nieruchomości w P. Starej.

Po zniesieniu wspólności ustawowej małżeńskiej C. B. i H. B. zamieszkiwali wraz z córką, a następnie także jej małoletnim synem w w/w mieszkaniu w S..

C. B. dwukrotnie wyjeżdżała do USA w okresach listopad-grudzień 1994 roku oraz kwiecień-czerwiec 1996 roku. W tym czasie nie wykonywała pracy zarobkowej.

H. B. kilkakrotnie przed 2003 rokiem wyjeżdżał do USA w celach zarobkowych. W listopadzie 2003 roku, po nabyciu praw emerytalnych, wyjechał tam do pracy, pozostawiając mieszkanie i nieruchomość w (...)pod opieką żony, która m.in. miała opłacać koszty ich utrzymania. W tym celu pozostawił jej notarialne upoważnienie do

reprezentowania go w sprawach przed organami administracji rządowej, samorządowej, spółdzielczymi, bankami, sądami, w szczególności przez ZUS i Urzędem Skarbowym. Dodatkowo udzielił żonie pełnomocnictw do swojego rachunku bankowego E. w Banku (...) S.A.: pierwsze - w okresie od 13 listopada 2003 roku do 02 października 2006 roku oraz drugie – w okresie od 19 października 2006 roku do 05 września 2011 roku.

C. B. w latach 2004-2009 z tytułu wynagrodzenia za pracę osiągała średni dochód w wysokości 1.500,00 zł miesięcznie.

W tym samym okresie H. B. otrzymywał emeryturę także w średniej wysokości około 1.500,00 zł miesięcznie. Uzyskiwał ponadto dochody z pracy w USA, które przekazywał również córce.

Córka C. B. oraz H. J. B. – P., w tym czasie, była pełnoletnia, utrzymywała się ze stypendium, ponadto miała wzięty kredyt studencki, który spłacał ojciec.

W czasie gdy H. B. przebywał w Stanach Zjednoczonych zostały wykonane prace remontowe w należących do niego nieruchomościach, tj. domu mieszkalnym w S. oraz mieszkaniu położonym w S. przy ul. (...). Remonty te były inicjowane i nadzorowane przez C. B., która o swoich zamiarach nie informowała męża, a podejmowane przez nią działania nie były poprzedzone jego zgodą, czy aprobatą. Środki na prowadzone prace były w całości czerpane przez C. B. z funduszy należących do jej męża. W tym celu pobierała ona środki z rachunku bankowego H. B.. Pobierała ona także i dysponowała kwotą płatności bezpośrednich z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyznawanych na gospodarstwo rolne w S. należące wyłącznie do uczestnika postępowania. Z kolei osiągany przez C. B. dochód (ok. 1400,00-1.500,00 zł miesięcznie) był przeznaczany na życie.

W dniu 31 października 2003 r. C. B. zakupiła komputer z Monitorem 17 Samsung, który darowała córce J. B..

W dniu 27 października 2004 r. C. B. opłaciła w Firmie Produkcyjno – Usługowej (...) fakturę za szafę z drzwiami suwanymi, w kwocie 1.525 zł. W dniu 17 kwietnia 2009 r. C. B. wpłaciła zaliczkę na poczet zakupu pieca V. w wysokości 10.000 zł. Dnia 1 czerwca 2009 r. C. B. kupiła wannę akrylową z hydromasażem za kwotę 1.999 zł, baterie Funny i Jowisz. W dniu 3 czerwca 2009 r. C. B. zakupiła obudowę do wanny C.. W dniu 3 czerwca 2009 r. C. B. zawarła ze (...) Budowlane Sp. z o.o. w S. umowę na wykonanie usługi budowlano – montażowej, której przedmiotem było wykonanie oraz montaż konstrukcji stalowej schodów dwubeklkowych w domu H. B. w P.. Za montaż schodów oraz montaż elementów drewnianych zapłaciła kwotę łącznie 8.600 zł. W dniu 5 czerwca 2009 r. C. B. zapłaciła za szafę Kuchas 5.100 zł. W dniu 17 czerwca 2009 r. C. B. zakupiła kabinę prysznicową Atrium HF – 409 za kwotę 1.580,07 zł.

Na poczet sfinansowania remontów C. B. pobrała z konta męża w okresie od listopada 2003 roku (wyjazd za granicę) do 29 lutego 2004 roku środki pieniężne w łącznej wysokości 12.250,00 zł. W dniu 01 grudnia 2003 roku dokonała ponadto przedterminowej likwidacji lokaty należącej do córki J. P. w kwocie 3.089,34 zł oraz lokaty należącej do jej męża w kwocie 6.000,42 USD – około 23.160,00 zł.

W okresie od zakończenia pierwszego z remontów do zakończenia kolejnego C. B. miała stały i nieograniczony dostęp do rachunku bankowego męża, na który systematycznie wpływało świadczenie emerytalne. Od stycznia do czerwca 2009 roku była to kwota 11.655,50 zł.

C. B. otrzymała z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa za lata 2004-2013 płatności na działki o nr geodezyjnych (...) położone w miejscowości P. Stara, gmina P. w łącznej wysokości 29.279,40 zł; w tym za okres 2004-2009 – 14.551,96 zł.

C. B. wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) pod koniec sierpnia 2013 roku. Zabrała m.in. swoje rzeczy osobiste.

Pismem z dnia 19 września 2014 roku C. B. wezwała H. B. do wydania rzeczy osobistych, kuchenki gazowo - elektrycznej marki M., chłodziarko zamrażarki marki A., pralki automatycznej i wersalki oraz narożnika – kanapy.

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, nie były one bowiem kwestionowane przez żadną ze stron procesu, nie budziły też wątpliwości Sądu. Sąd za w pełni miarodajne uznał zeznania pozwanego

H. B.. Są one bowiem spójne, logiczne, niezmiennie, zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a także z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Trudno bowiem uznać, iż powódka, która pozostawała z pozwanym w ustroju rozdzielności majątkowej kupowała wyposażenie mieszkania i domu ściśle z nimi związane, stanowiących własność pozwanego ze swoich środków finansowych. Zwłaszcza, iż miała upoważnienie do jego konta, na które wpływała emerytura, pobierała płatności z (...) na działki należące do pozwanego, a także biorąc pod uwagę okoliczność, iż otrzymywała niewysokie wynagrodzenie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, iż zakupione rzeczy są jej własnością. Nie znajdują one bowiem potwierdzenia w zebrany materiał dowodowy. Fakt posiadania faktur na swoje nazwisko nie świadczy o tym, iż rzeczy zostały zakupione za środki finansowe osoby dokonującej transakcji, a co za tym idzie, iż stanowią własność osoby, na którą została wystawiona faktura. Trudno też uznać, biorąc pod uwagę zasady logicznego rozumowania, iż powódka dokonywała zakupu ruchomości do domu niebędącego jej własnością ściśle z nim związanych, będących może nie częściami składowymi tej nieruchomości, ale chociażby przynależnościami. Takie zachowanie byłoby irracjonalne i nie wpisuje się w osobę powódki. Zwłaszcza, iż powódka osiągała niewielkie dochody, z których utrzymywała córkę i jej dziecko (swojego wnuka).

Sąd Rejonowy uznał, iż spór w sprawie w istocie sprowadzał się do oceny żądania pozwu przez przyzmat podnoszonego przez pozwanego braku legitymowania się przez powódkę tytułem prawnym do rzeczy ruchomych, objętych żądaniem pozwu.

W ocenie Sądu powódka w odniesieniu do pieca, szafy Kuchas, schodów, wanien, szafy z drzwiami suwanymi, kabiny prysznicowej upatrywała swojego tytułu prawnego w fakcie, iż jej nazwisko widniało na fakturach zakupu tych rzeczy. Jednakże fakt, iż to powódka fizycznie dokonywała zakupu tych rzeczy nie jest sporny. Pozwany jednak podnosił, iż zakupy te były dokonywane za jego środki pieniężne, do jego domu, którym to twierdzeniem Sąd Rejonowy dał wiarę.

Zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie jest właścicielem rzeczy, których domagała się wydania.

Powódka nie była w stanie z własnych środków poczynić zakupu zwłaszcza rzeczy będących niejako wyposażeniem mieszkania w S., czy domu w P., biorąc pod uwagę jej dochody, a także fakt, iż pomagała – jak sama twierdziła – w utrzymaniu córki i wnuka. Dodatkowo pobierała emeryturę męża, a także płatności z (...), z których to środków też dokonywała zakupów ruchomości objętych wnioskiem. Powódka przy tym nie wykazała, iż łączyła ją z pozwanym umowa, na podstawie której mogła traktować płatności z (...) jako swoje wynagrodzenie, albo że pozwany darował jej te płatności.

Powódka nie wykazała też, aby to za jej pieniądze został dokonany zakup sprzętu gospodarstwa domowego objętego pozwem.

Odnosnie natomiast akcesoriów kuchennych (zastawa stołowa, sztuce), pościeli, koców i rzeczy osobistych powódki wymienionych w pozwie, pozwany kategorycznie zaprzeczył, iżby te rzeczy znajdowały się w jego mieszkaniu, czy domu i nimi dysponował. Wskazał, iż pozwana opuszczając dom w 2013 r. zabrała przedmiotowe rzeczy. Powyższą okoliczność potwierdza wezwanie z dnia 19 września 2014 r., w którym to pozwana nie domagała się zwrotu tych rzeczy. A zatem powódka nie wykazała, iż pozwany włada przedmiotowymi rzeczami.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, iż żądanie wydania rzeczy objętych pozwem było bezzasadne, albowiem powódka nie jest ich właścicielem, z uwagi na źródło pochodzenia pieniędzy, za które były zakupione, albo też z uwagi na fakt, iż pozwany nie włada częścią rzeczy wymienionych w pozwie. W ocenie Sądu powódka nie przedstawiła żadnego przekonującego dowodu, że wyłącznym właścicielem ruchomości objętych pozwem była właśnie ona.

W konsekwencji powyższego Sąd ten uznał, iż kolejne przesłanki przewidziane w przepisie art. 222 k.c., tj. niewładanie rzeczą przez właściciela oraz fakt, że jego rzeczą włada osoba do tego nieuprawniona- również nie zostały wykazane przez powódkę. Natomiast dowody zebrane w przedmiotowym postępowaniu wykazały, że to z dochodów H. B. były finansowane zakupy ruchomości wskazanych w pozwie.

Z uwagi na nieudowodnienie swojego roszczenia, powództwo o wydanie zostało oddalone.

Wobec ustalenia przez Sąd, iż rzeczy objęte pozwem nie stanowią własności powódki Sąd nie rozważał zarzutu zasiedzenia.

Sąd Rejonowy wskazał również, że pomiędzy stronami w tamt. Sądzie toczyła się sprawa o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty pieniężnej tytułem zwrotu nakładów poniesionych przez powódkę na majątek osobisty H. B. w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) oraz domu mieszkalnego położonego we wsi S. (...). Została ona prawomocnie zakończona wyrokiem oddalającym powództwo w sprawie. Wprawdzie wyrok ten korzysta z powagi rzeczy osądzonej, lecz w sprawie niniejszej powódka nie domagała się zwrotu kwoty za rzeczy objęte tamtym i niniejszym pozwem, a ich wydania. Przy czym w tamtym, podobnie jak i w niniejszym postępowaniu ustalono, iż powódka nie dokonała zakupu ruchomości za własne środki pieniężne.

Uzasadnienie wyroku nie jest dowodem w sprawie, dlatego też Sąd pomimo, iż dopuścił dowód z wyroku z uzasadnieniem w sprawie IC 429/16 SR w Augustowie i I Ns 152/17 SR w Olecku (których kserokopie znajdowały się również w sprawie I Ns 682/17 tut. Sądu) nie czynił na ich podstawie żadnych ustaleń faktycznych.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd przyjął wyrażoną w art. 102 kpc zasadę słuszności.

W złożonej apelacji powódka zaskarżyła pkt. I wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 08 lipca 2019 r., sygn. akt I C 2093/1, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów postępowania, poprzez pominięcie przez sąd zgłaszanych przez nią wniosków dowodowych (np. pismo dowodowe z dnia 18.06.2019 r., wezwanie do wydania rzeczy z dnia 19.09.2014r., ksero historii konta dolarowego H. B., historia rachunku bankowego konta na które wpływała emerytura i do którego tylko miała powódka upoważnienie) i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału poprzez uznanie, iż to pozwany nabywał i kupował za swoje środki ruchomości, kiedy w tym czasie przebywał za granicą i posiadał wiedzę, że zostawił swoją emeryturę na utrzymanie rodziny i opłaty związane z jego nieruchomościami.

- naruszenie prawa procesowego poprzez błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, polegające na bezzasadnym oddaleniu powództwa o wydanie ruchomości pomimo, że powódka legitymowała się prawem własności odnośnie ruchomości, bowiem nabywała je w drodze zakupu (posiadała faktury wystawione na jej nazwisko) i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego.

Wniosła o zmianę wyroku poprzez:

- nakazanie pozwanemu, by wydał powódce ruchomości stanowiące własność powódki, a obecnie znajdującą się na nieruchomości pozwanego i będące we władaniu pozwanego,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję, ewentualnie o uchylenie w pkt I wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania w sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne zawarte w części ustalającej uzasadnienia mają swoją podstawę w zebranych w sprawie materiale, który w tym zakresie jest w pełni wiarygodny. Ustalenia te Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za własne, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Wbrew sformułowanym zarzutom, Sąd Rejonowy nie przekroczył granic ustanowionej w art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów, bowiem wszechstronnie zebrany materiał dowodowy został oceniony, zgodnie z regułami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób się jednak dopatrzeć w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Wskazać należało, że ocena dowodów należy do Sądu i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd I instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Podniesione zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś skarżąca nie dowiodła, a jej twierdzenia, że prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie wyrazem własnej oceny dowodów i własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla niej, ale oderwanej od dowodów i ustaleń Sądu Rejonowego.

W szczególności wskazać należy, iż moc dowodowa faktury VAT niczym się nie różni od mocy dowodowej innych dokumentów. Tak jak każdy dokument prywatny, faktury VAT jest dowodem tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie ma podstaw, by nadawać fakturze VAT moc dowodową inną niż jakimkolwiek innym dokumentom.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 r. (II CNP 129/07, LEX nr 621237) stwierdził, iż nie sposób – w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne i przepisy prawa podatkowego w jakikolwiek sposób nie zmieniają tego, co wynika z treści art. 245 k.p.c. W każdym razie wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić, że strony łączyła umowa określonej treści, jak i tego czy i w jakim zakresie umowa ta została zrealizowana.

Nigdy faktura VAT nie będzie wyłącznym dowodem uzasadniającym roszczenie. Może ona jedynie wskazywać na zawarcie przez strony ustnej umowy. Jednak treść takiej umowy oraz jej wykonanie zawsze musi zostać wykazane dodatkowymi dowodami. Są to najczęściej dowody z przesłuchania świadków, stron oraz dokumenty stwierdzające wykonanie przez wierzyciela jego świadczenia. Te ostatnie mogą mieć różną postać, w zależności od rodzaju zawartej umowy.

Trafnie zatem przyjął Sąd Rejonowy, iż samo przedłożenie faktur potwierdzających dokonanie zakupu określonych ruchomości nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, że powódka stała się ich właścicielem. Należało bowiem rozpatrywać cały szeroki kontekst w jakim zakupów dokonywała. Dysponowała ona środkami finansowymi należącymi do majątku odrębnego pozwanego i realizowała konkretne zadania (remonty i prowadzenie gospodarstwa rolnego należącego do pozwanego w oparciu o pełnomocnictwa (upoważnienie do rachunku). Nawet jeżeli pozwany nie wydawał jej szczegółowych poleceń w tym zakresie to jednak akceptował jej poczynania i nie wprowadzał żadnych ograniczeń. Nie żądał aby na fakturach widniało jego nazwisko.

Ponadto, jak to trafnie wskazał Sąd I instancji, powódka nie dysponowała wystarczającymi środkami finansowymi na dokonywanie zakupów z własnych dochodów. W sposób dorozumiany dochodziło między stronami do nabywania ruchomości na rzecz pozwanego za pośrednictwem powódki. Nie było żadnych dowodów świadczących, że pozwany darował powódce środki finansowe stanowiące jego majątek osobisty.

Twierdzenia powódki, iż pozwany miał jej płacić za prowadzenie jego gospodarstwa rolnego i za wykonane remonty jego mieszkania również nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Korzystała ona z zakupionych dóbr bezpłatnie i z wyremontowanego mieszkania do czasu swojej wyprowadzki do własnego mieszkania. Dopiero kiedy relacje między stronami popsuły się powódka zgłaszała roszczenia co do wyposażenia mieszkania pozwanego.

Oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę na okoliczności irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy było w pełni zasadne.

Trafnie przyjął Sąd Rejonowy, iż powódka w części nie wykazała, że ruchomości stanowią jej własność oraz w części, że nie znajdują się we władaniu pozwanego. Roszczenie windykacyjne nie mogło być w tych warunkach uwzględnione.

W powyższej sytuacji niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego dlatego apelację oddalono na podstawie przepisu art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie przepisu art. 102 kpc.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda